

Ochrona jerzyków w pomorskim

2014-03-31

Rozpoczynające się wiosną prace w budownictwie mieszkaniowym to czas kiedy ginie wiele gatunków ptaków - w tym niezwykle pożyteczne jerzyki. Niszczenie ich gniazd jest nielegalne. *"Możemy temu zapobiec i uniknąć łamania prawa"* mówi Hanna Dzikowska, Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Gdańsku.

Jerzyki to małe ptaki przypominające jaskółki i pewnie niewiele osób potrafiłoby je od nich odróżnić, bo poruszają się w powietrzu równie zwinnie jak one. Pod koniec kwietnia przylatują z Afryki. I wtedy dla niektórych z nich zaczyna się problem. Jaskółki same budują gniazda, a jerzyki...

"Zakładają gniazda w różnych szczelinach budynku, często w tzw. stropodachach, pod krawędziami dachów, parapetami, rynnami. Często jednak podczas różnego rodzaju prac remontowych zamurujemy je" komentuje dyrektor Dzikowska.

Mało kto ma świadomość, że to działanie nielegalne. Przekonały się o tym władze spółdzielni na warszawskim Ursynowie. Podczas prac dociepleniowych robotnicy zakratowali dziuple ptaków, gdzie znajdowały się pisklęta. Spółdzielnia zdjęła kratki dopiero, gdy mieszkańcy zawiadomili policję. Podobne interwencje podejmuje m.in. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Gdańsku.



Zgodnie bowiem z prawem, jeśli ptaki gniazdują w budynku zaplanowanym do remontu, to inwestor musi uzyskać w regionalnej dyrekcji ochrony środowiska zezwolenie na prowadzenie takich prac.

Ptaki chroni art. 52 ust. 1 pkt 1, 3 i 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o ochronie przyrody. W stosunku do zwierząt objętych ochroną zabrania się: umyślnego ich zabijania, niszczenia ich jaj i postaci młodocianych, niszczenia ich siedlisk, a także płoszenia i niepokojenia. Niszczenie gniazd tych gatunków, jak również płoszenie ptaków, zagrożone jest karą grzywny lub aresztu. Mówi o tym art. 131 pkt. 14 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody.

W uzasadnionych przypadkach można uzyskać zezwolenie regionalnego dyrektora ochrony środowiska co wynika z art. 56 ust. 2 cytowanej ustawy.

Pracownicy, którzy wykonują remontowe prace często są nieświadomi tego, że w otworach bądź szczelinach występują ptaki. Najgorsze jest to, że dorosłe osobniki ptaków spłoszone obecnością człowieka przeważnie odlatują i już nie wracają, natomiast w gniazdach pozostają młode pisklęta...

Jest jednak kilka sposobów by zapobiec tak i niszczeniu jak i odpowiedzialności karnej.

Po pierwsze powinno się unikać prowadzenia prac dociepleniowych w okresie lęgowym, czyli od marca do sierpnia.

W tej sytuacji może pomóc odpowiednie zaplanowanie prac. Warto więc rok przed ich rozpoczęciem zaobserwować, gdzie są otwory, w których ptaki zakładają gniazda. Robimy to już od początku kwietnia, kiedy ptaki przylatują z Afryki. Kiedy poznamy lokalizację lęgowisk, to po tym, jak ptaki je opuszczą i odlecą do Afryki, można otwory zamurować. Po zakończeniu prac budowlanych, można znowu otworzyć. Wystarczy wykonać specjalne otwory w warstwie dociepleniowej. Powinny one mieć wymiary 6,5 cm na 3,5 cm. Nie zmienia to ogólnego wyglądu elewacji, za to pozwoli ptakom swobodnie przystępować do lęgów.

To najprostszy sposób, ale pozostawia on ptakom ich tradycyjne miejsca lęgowe. Tymczasem jerzyki to gatunek, który lubi wracać do tych samych miejsc. Oczywiście wszystkie te działania nie zmieniają faktu konieczności uzyskania zezwolenia od regionalnej dyrekcji ochrony środowiska.

Można jednak pójść dalej i ułatwić ptakom życie poprzez tzw. kompensację, czyli instalowanie budek lęgowych w pobliżu ich miejsc gniazdowania. *"Jerzyki to ptaki, które w odróżnieniu od innych gatunków praktycznie nie brudzą. Więc nie ma takiego problemu, że elewacja jest zniszczona trzeba ją malować remontować co kilka lat"* przekonuje Piotr Kamont ze Stowarzyszenia Ptaki Polskie, które akcję instalowania budek prowadzi razem z Regionalną Dyrekcją Ochrony Środowiska w Gdańsku. - *"To są ptaki, które z punktu widzenia życia razem z ludźmi są zupełnie bezproblemowe. Ich zaletą jest wylapywanie owadów w tym komarów na osiedlach mieszkaniowych", dodaje.*

Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Gdańsku we współpracy ze Stowarzyszeniem „Ptaki Polskie” prowadzi akcję udostępniania budek chętnym dysponentom budynków. Robi to w ramach projektu „Aktywna ochrona jerzyka na trójmiejskich osiedlach”. W ramach realizacji którego ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku zostały zakupione budki lęgowe dla jerzyków. W 2013 r. udało się zamontować 100 budek lęgowych dla jerzyków na terenie Gdańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, przy ulicach: Kartuska, Powstańców Warszawskich, Żabi Kruk, Wałowej, Piaskowej i Korolowej.

W siedzibie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Gdańsku na chętnych czeka kolejnych 250 sztuk. Dodatkowo planowane jest w b.r. ustawienie 10 wież o wysokości 10 m, na których zainstalowane jest po 32 budki lęgowe. Wykonanie wież zostanie sfinansowane ze środków Wydziału Środowiska Urzędu Miejskiego Gdańsku. Stowarzyszenie „Ptaki Polskie” zajmie się wybraniem odpowiednich miejsc i ich instalacją.

"Zachęcamy do odbioru budek i aktualizowania wiedzy na temat ochrony ptaków, nie tylko jerzyków, bo ochroną objęte są też inne gatunki - wróble pospolite, mazurki, kosy - podkreśla Hanna Dzikowska, Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Gdańsku, "Dla nich warto pozostawić drzewa i krzewy na osiedlach".

Źródło: RDOŚ w Gdańsku

Autor zdjęcia: By Keta (Detail of Apus_apus_flock_flying.jpg) [CC-BY-SA-3.0], via Wikimedia Commons